# KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 5 (17) Sierpnia 1859 Roku. № 215. Jutro, ŚŚ. Agapita M. i Bronisławy P.

Wczoraj, odprawiało się dalsze odpustowe Nabożeństwo, rozpoczęte w Chotomowie, pod kierunkiem poważanego powszechnie miejscowego Proboszcza W. JX. *Kosińskiego*. W ciągu tych dwóch dni, do kilku tysięcy osób, przybyłych ze wszech stron, przystępowało do Ś. SAKRAMENTU Bierzmowania, który udzielał JW. JX. Biskup Hr: *Plater*. Parafja Chotomów, należy do klucza Jabłonnej za Wisłą, i jest dziś dziedzictwem JW. Hra: Maurycego *Potockiego*.

Jutro, Rocznica Urodzin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Xiężnej Marji Mikołajewnej.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, raczył Najmiłościwiej ozdobić Nauczyciela Religji Rzymsko-Katolickiej, w Instytucie Alexandryńskim Wychowania Panien w Nowej Alexandrji, Xiędza Kanonika Mateusza *Serwińskiego*, Orderem Śgo Stanisława klassy IIIciej.

Na przedstawienie Komissji R. S. W. i D., Rada Administracyjna, udzieliła Julji *Krzeczkowskiej*, pozostałej wdowie po Alexandrze *Krzeczkowskim*, niegdy Mechaniku w Urzędzie Fabryki Stępla przy Komissji R. P. i Skarbu, dziesięcio-letni list przyznania, na wynalezioną przez niegdy jej męża machinę do kontrollowania wagi bydła żywego, oraz wszelkich ciężarów, a to podług opisu i rysunków, złożonych w pomienionej Komissji Rządowej.

Dnia 1 7go Lipca Najwyżej zatwierdzoną została Ustawa Towarzystwa dla budowy drogi żelaznej z Moskwy do Saratowa. Droga ta mieć będzie do 700 wiorst długości. Koszta wyrachowano na 45,000,000 rs., co wynosi 62,000 rs. na wiorstę. Kapitał ma być zebrany przez rozprzedaż 45,000 akcji, każda po 100 rs. Rząd gwarantuje akcjonarjuszom od kapitału tego po $4^1/_2$ procentów na 80 lat. Natychmiast ma nastąpić formalne ogłoszenie o podpisywaniu się na akcje, a które rozpocznie się w ostatnich dniach Sierpnia i trwać ma nie więcej jak dni 8.

—Przez Rozporządzenia Komissji Rzą: i Władz Oddziel:, w Zarządzie Ogu Pocztowego Królestwa, mianowani: 9ty Sekretarz Pocztamtu Warszaws: Wojc: *Kwieciński*, 5tym Sekretarzem; Kontroller Fran: *Bogucki*, 9tym Sekretarzem; Adjunkt Expedycji Gazet Andr: *Stodulski*, Kontrollerem Pocztamtu Warszaws:; Adjunkt Zarządu Ogu Poczto: Adam *Bogucki*, Adjunktem Expedji Gazet; Pisarz Pocztamtu Warszaws: Roman *Łyszkiewicz*, Adjunktem Zarządu Ogu Poczto:; 4ty Sekretarz Pocztamtu Warszaws: Karol *Barcewicz*, 1szym Sekretarzem tegoż Pocztamtu; Sekretarz Urzędu Poczto: Pograni: w Mławie Alex: *Mioduszewski*, 4tym Sekretarzem Pocztamtu Warszawskiego; Sekretarz Urzędu Poczto: w Opatowie Szy: *Stachurski*, Sekretarzem Urzędu Poczto: Pogran: w Mławie; Pisarz Pocztamtu Warszaws: Nik: *Ehrenkranz*, Sekretarzem Urzędu Poczto: w Opatowie; Rachmistrz Zarządu Ogu Pocz: Fran: *Konstański*, Expedytorem Gazet; Rachmistrz Sekcji Kontroli i wypłat Zarządu Ogu Pocztowego Paweł *Śliwiński*, Rachmistrzem Sekcji Poborów w tymże Zarządzie; Sekretarz Pocztamtu Warszawskiego Józef *Chodonowski*, Rachmistrzem Sekcji Kontroli i wypłat Zarządu Ogu Poczto:; Sekretarz Urzędu Poczto: w Wejwerach Marcin *Szulc*, Sekretarzem Pocztamtu Warszaws:; Sekretarz Urzędu Poczto: w Sieradzu Fran: *Jachimowski*, Sekretarzem Urzędu Poczto: w Wejwerach; Pisarz Pocztamtu Warszaws: Leon: *Gadomski*, Sekretarzem Urzędu Poczto: w Sieradzu; Adjunkt-Dziennikarz Zarządu Ogu Poczto: Józ: *Bortkiewicz*, Starszym Pomocnikiem Expedytora Gazet; 1szy Kancellista Zarządu Ogu Poczto: Tad: *Pogonowski*, Adjunktem-Dziennikarzem Zarządu Ogu Poczto:; 2gi Kancellista Zarządu Ogu Poczto: Jan *Czempiński*, Adjunktem Buchalterji Zarządu; Pisarz Pocztamtu Warszaws: Alex: *Tokarzewski*, 1szym Młodszym Pomocnikiem Expedytora Gazet; Konduktorowie pp. oo.: Pisarzy Pocztamtu Warszaws: Lud: *Batkowski*, i Józ: *Świestowski*, oraz Kancellista Zarządu Ogu Poczto: Józ: *Delich*, Młodszymi Pomocnikami Expedytora Gazet, i Sekretarz Urzędu Pocztowego w Piotrkowie, Michał *Charlampowicz*, Rachmistrzem Zarządu Okręgu Pocztowego.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynym do dnia $^2/_{14}$ Sierpnia r. b. włącznie, wydano xiążeczek nowych 76, na które, tudzież na dawniejsze, w 442 wnioskach, złożono rs. 9,064 kop: 20. Na żądanie 168 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 144 k. 86), rs. 8,950 kop: 76, i umorzono xiążeczek oszczędności 77. Przeto Uczestników 14,304, posiada kapitał rs. 750,274 kop: 97.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Nadzieję *Markiewicz*, Żonę Pułkownika Wojsk Cesarsko-Rossyjskich; tudzież P. Józefę *Daszkiewicz*, Wdowę po Kapitanie b. Wojsk Polskich, ażeby w interessach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub o obecnem swem zamieszkaniu doniosły.

Jutro w Kościele po-*Paulińskim* Śgo DUCHA, o godzinie 9tej z rana, rozpocznie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Wilhelma *Viewegra*; na które, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefy *Kamienieckiej*, odbędzie się w Kościele Śgo Krzyża, o godz: 10tej z rana, Wotywa żałobna; na którą, Familja, zaprasza Krewnych i Znajomych.

Cyrylli *Romiszewski*, Radca Dworu, Referent Komissji Rz: Spraw Wew: i Duch:, podczas wykonywania polecenia urzędowego w m. Radomiu, w d. 6 Sierpnia r. b. zakończył życie. Pozostała w ciężkim smutku Wdowa, wraz z małoletniemi Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Pijarów*, jutro o godz: 10 z rana, odbyć się mające.

(Dalszy ciąg Ustawy o służbie Cywilnej w Królestwie Polskiem).

Art: 147. Urzędnicy zajmujący posady IV lub wyższych klass, urlopy do miesięcy 4ch wewnątrz Królestwa i Cesarstwa otrzymują od Namiestnika Królestwa. Również Namiestnik udziela tymże urzędnikom urlopy za granicę do dni 29, z dozwoleniem przepędzenia tamże miesięcy feryjnych. Urlopy dla tychże urzędników za granicę na czas dłuższy, tylko za decyzją Najwyższą wydawanemi być mogą.

Art: 148. Wszystkim innym osobom w służbie rządowej zostającym, urlopy w kraju i do Cesarstwa 29 dni przenoszące, udziela ta Władza, która ich mianowała, za granicę zaś Rada Administracyjna.

Art: 149. Przedłużenie urlopu na czas dłuższy, jeśli termin onego wraz z już otrzymanym, 4ch miesięcy nie przenosi, należy do tej Władzy, która go udzieliła.

Art: 150. Urlopy nie przenoszące dni 29 wewnątrz kraju lub do Cesarstwa, mocni będą udzielać bezpośredni zwierzchnicy żądających urlopu.

Art: 151. Przełożeni Władz nie są mocni dla siebie samych udzielać żadnych urlopów, ale obowiązani będą udawać się w tej mierze do Władz bezpośrednio nad nimi przełożonych.

Art: 152. Urzędnikom Okręgu Naukowego Warszawskiego, których nominowanie zależy od Kuratora, urlopy na czas dłuższy jak dni 29 w kraju i do Cesarstwa udziela Kurator; tym zaś, których nominowanie zależy od Władzy wyższej, Rada Administracyjna. Urlopy 29 dni nie przechodzące w kraju i do Cesarstwa, wszystkim urzędnikom Okręgu Naukowego udziela Kurator, lecz urlopy za granicę, na jakikolwiek termin, udziela Rada Administracyjna. Przepisy te nie stosują się wszakże do Kuratora Okręgu, który otrzymuje urlopy na zasadzie artykułu 146 niniejszej Ustawy. Przepisy co do urlopów w Ustawie Nauczycielskiej Najwyżej w d. 31 Sierpnia 1840 r. zatwierdzonej i w oddzielnych Ustawach Zakładów Naukowych Okręgu Warszawskiego zawarte, w swej mocy zachowują się.

Art: 153. Przy udzielaniu urlopów zważać należy: 1) Ażeby jedni i ciż sami urzędnicy nie byli urlopowani zbyt często, to jest po dwa razy i więcej w ciągu jednego roku; 2) Ażeby zawsze pozostawała dostateczna liczba urzędników do załatwiania służby, tak iżby w żadnym przypadku dobro jej nie cierpiało; 3) Ażeby z pomiędzy Członków do kompletu wchodzących, urlopowani byli w jednym czasie tylko Członkowie nad prawny komplet zbywający; 4) Ażeby w razie podania próśb o urlopy przez kilku razem urzędników w jednym wydziale pracujących, pierwszeństwo dawanem było starszym lub bardziej na zdrowiu osłabionym, lub tym, którzy mniej urlopów otrzymali.

Art: 154. Otrzymujący urlop dłuższy nad dni 29, mieć sobie będą potrąconą płacę za cały czas znajdowania się na urlopie. Urlop nie więcej jak na dni 29 udzielony, a następnie nad ten zakres przedłużony, pociąga za sobą utratę pensji za cały czas zostawania na urlopie. W szczególnych przypadkach nie tamuje się Władzom droga do wyjednania urzędnikom zasłużeńszym pewnego zasiłku.

Art: 155. Czas zostawania na urlopie, przenoszący miesięcy 4, potrącony będzie z liczby lat do awansu przepisanych.

Rozdział II.

O przetrzymaniu urlopu.

Art: 156. Niewracający z urlopu w czasie oznaczonym, jeżeli przyczyny tego dowodnie nie usprawiedliwią, ulegają karom w art: 423 Kodexu kar głównych i poprawczych oznaczonym.

Art: 157. Prawne przyczyny mogące usprawiedliwić przetrzymanie urlopu, są: 1) Choroba; 2) Przyaresztowanie; 3. Odbywanie kwarantanny; 4) Zachodzące w czasie wojny ze strony nieprzyjaciela przeszkody; 5) Klęski pożaru lub wylewu wody; 6) Śmierć rodziców, żony lub dzieci; 7) Wszelkie nadzwyczajne wypadki, które przez Władze za usprawiedliwiające będą uznane.

Art: 158. Urzędnik, przetrzymujący urlop dłużej nad miesięcy 4, bez prawnych na to przyczyn, winien być ze służby uwolniony.

Art: 159. Uwolnieni ze służby za przetrzymanie urlopu mogą prosić o przyjęcie ich napowrót do służby na dawną swą posadę, lub inną wakującą, jeżeli udowodnią, że powodem przetrzymania urlopu były istotnie na względ zasługujące okoliczności.

Art: 160. Urzędnicy dotknięci obłąkaniem umysłu, przez ciąg całego pierwszego roku kuracji, nie ulegają uwolnieniu ze służby, i jeżeli mają żonę lub dzieci, zachowani będą w ciągu tegoż roku przy pobieraniu całkowitego etatowego uposażenia. (D. c. n.)

W czasie od d. 1 Stycznia do d. 30 Czerwca, posunięci zostali na wyższe stopnie: Z Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej: X. Tomasz *Wądołowski*, na Proboszcza w Chotowie; X. Ig: *Panek*, na Proboszcza w Psarach; X. Lud: *Bromierski*, na Proboszcza w Osięcinach; X. Tomasz *Katafiaszyński*, na Proboszcza w Dąbiu; X. Ig: *Morgnowicz*, na Proboszcza w Dębach Szlacheckich; X. Juljan *Skupieński*, na Proboszcza w Rzgowie; X. Adam *Rudnicki*, na Proboszcza w Rajsku; X. Aloizy *Gerlach*, na Proboszcza w Wojkowie; Xdz Ig: *Gustawiński*, na Proboszcza w Dzierzbinie; X. Ig: *Strączyński*, na Proboszcza w Bęczkowicach. Z Dyecezji Podlaskiej: Xiądz *Nowacki*, na Proboszcza w Stoczku; X. Józef *Krasuski*, na Proboszcza w Uhrusku. Z Dyecezji Sandomierkiej: X. Sta: *Posobkiewicz*, na Proboszcza w Grzywałkowie; Xiądz Tomsz *Saboński*, na Proboszcza w Odrzywole. Z Dyecezji Płockiej: X. Ig: *Małkiewicz*, na Proboszcza w Ligowie, X. Teofil *Wysocki*, na Proboszcza w Zembokach; X. Aug: *Krużmanowski*, na Proboszcza w Glinojesku; X. Felicjan *Łukszycki*, na Proboszcza w Załach. Z Dyecezji Kieleckiej: X. Józef *Stanko*, na Proboszcza w Dobrowodzie; X. Konst: *Platkowski*, na Proboszcza w Witowie; X. Łukasz *Główczyński*, na Proboszcza w Ciągowicach; X. Sta: *Zwolski*, na Proboszcza w Jerzmanowicach; X. Józef *Gąsiorowski*, na Dziekana Dekanatu Siewierskiego; X. Józef *Nieużytek*, na Proboszcza w Goszczy; X. Wojciech *Frycz*, na Proboszcza w Ogrodzieńcu; X. Fran: *Ciszek*, na Proboszcza w Bogucicach. Z Dyecezji Augustowskiej: X. Piotr *Konarzewski*, na Proboszcza w Piątnicy; Xiądz *Jastrzębski*, na Proboszcza w Przytułach; X. Piotr *Wnorowski*, na Dziekana Dekanatu Wąsowskiego. W Zgromadzeniu XX.

Augustjanów: X. Rafał *Rejman*, na Przełożonego Klasztoru w Orchówku. W Zgromadzeniu Braci Miłosierdzia: X. Juljan *Antoniewicz*, na Zastępcę Prowincjała; X. Teodor *Krzyżanowski*, na Przeora Klasztoru Warsz: i X. Woj: *Motyczyński*, na Przeora Klasz: Lubels:.

Wyszła rycinka rysowana przez P. *Ciemniewskiego*, wyobrażająca wyprowadzenie z Kościoła OO. *Kapucynów* w Warszawie Relikwji Śgo Wiktora.

Zapowiedziane dzieło pod nazwą: *Wędrówki po Gubernji Augustowskiej w celu naukowym odbyte*, przez Alexandra *Połujańskiego*, już opuściło prassę drukarską, i nabyć je można w mieszkaniu Autora przy ulicy Dzielnej Nr 2358. Prenumeratorowie odbiorą je tam gdzie przedpłatę uiścili. Cena dzieła, z powodu nakładu kosztownego, podniesioną została od kopiejek 50 do kop: 75.

Zebrane od PP. Nauczycieli Szkoły Sztuk Pięknych, rs. 9 k. 90 na pomnik dla Szymona *Czechowicza*, w Kościele OO. *Kapucynów* w Warszawie, którego wykonania podjął się P. Wła: *Oleszczyński*, złożone zostały w Redakcji *Kurjera Warsza:*, dla dołączenia do ogólnej składki.

P. Redaktorze! Niewłaściwie pozostawioną w mieszkaniu mojem w d. 12 b. m., głowę cukru; przesyłam za pośrednicwem Pańskiem, dla tutejszego Szpitala Śgo Jana Bożego (Bonifratrów).— J. K.

Dnia 12 (24) z. m., upłynął rok jeden od położenia kamienia węgielnego do budowli Młyna Parowego, wzniesionego nakładem JW. Radcy *Sławińskiego*, w possesjach jego podokopowych przy ulicy Leszno. Bardzo niedawno bo w Kwietniu r. z. stary dworek (niegdyś dziedziców Leszna a później *Króla Stanisława*), stał w zupełnem osamotnieniu; mało kto pamiętał nawet, że przed kilkunastą laty był tam najpierwszy i jedyny ogród publiczny w Warszawie, a niebrukowana ulica zaczynając od Żelaznej, na wiosnę i w jesieni przerywała kommunikację miasta z ustroniem, pełnem wdzięku zamiejskiej okolicy a położonej w mieście i wcale niedaleko od jego centrum. Od Maja, kiedy nowy właściciel zamieszkał tę possesję, zaczęła się dla niej nowa epoka; zbiegły się setki robotników; część starego parku przeznaczono na zakład młyna; przed zimą jeszcze stanęły budowle młyńskie; przez zimę ustawiono machinę parową jednej z pierwszych fabryk Francji, ściągnięto z różnych stron zachodu machiny i przyrządy, ułatwiające pracę lub podnoszące produkcję; w Marcu r. b., już był młyn w ruchu; przed dwoma miesiącami rozpoczęto brukowanie Leszna od ulicy Żelaznej ku okopom, a obecnie tak tam ludno i gwarno, jakby na Starym-Mieście albo za Żelazną Bramą. Nikt wprawdzie nie dojrzy od razu monumentalnych fundamentów z ciosu pod machiną parową, ani trzech kotłów parowych każdy o sile 25 koni, umieszczonych w oddzielnej budowli, ani robót cementowych zapewniających wiekową trwałość budowli; ale każdego uderza w miejscu niedawno pustem, po prawej ręce ulicy, piętrzący się sześcią oddziałami gmach młyński i wystrzelający nad nim z głębi zabudowań na kilkadziesiąt łokci do góry, komin, mommentalne arcydzieło w swoim rodzaju; a dalej oficyny i pałacyk w głębi ogrodu otoczonego w koło pięknym murem; po lewej zaś ręce, dwa duże magazyny w rodzaju francuzkich hangarow, połączone z młynem koleją żelazną, po której przebiega ciągle wózek pchnący zboże do młyna lub mąkę do magazynów. Bryki frachtowe, furmanki ze zbożem, transporta wojenne, zalegają ulicę rozszerzoną przed młynem i magazynami na $82^1/_2$ stop rossyjskich; wszędzie ruch, życie nieustające nigdy, bo machina parowa gra ciągle we dnie i w nocy, a obsługują ją, dzięki BOGU, sami już krajowcy. Skończyły się ciężkie dla zakładu próby; a chociaż jeszcze niektóre z zagranicznych urządzeń wypadnie przerobić po swojemu, obfitość jednak zimnej, miękkiej wody, tej główniej dźwigni zakładu, doskonałość machiny i kamieni młyńskich, wytrwałość i młoda energja właściciela, zapewniają temu miljonowemu przedsiębierstwu najświetniejsze rezultata i pokonanie wszelkiego współzawodnictwa; jakoż pewność ta już jest faktem spełnionym, bo nim doniesiemy o rezultatach najdelikatniejszych wyrobów młynarskich, przytaczamy dziś jedyną okoliczność, że pięć tylko kamieni w przeciągu 22 godzin, produkuje przeszło 600—650 czetwerti razówki. Z przyjemnością podajemy czytelnikom naszym o dokonaniu olbrzymiego dzieła, które, jako wyłącznie, polskie przedsiębierstwo i przynoszące prawdziwy zaszczyt właścicielowi, zajmuje najpiękniejszą kartę w dziejach krajowego przemysłu, zdumiewa niepodobną do wiary szybkością wykonania, i dowodzi ile może silna wola, niezmordowana energja i umiejętne użycie darów fortuny. Spodziewamy się że szanowny Właściciel urządziwszy zakład, dokona jako archeolog i miłośnik historycznych pamiątek, upiększenia parku i dworka, do którego od roku już zakupił dwuwiekowe galerje, z archeologicznych pozostałości Starego-Miasta a jako znany dotąd na polu piśmiennictwa krajowego, nie zechce z zaniedbaniem jego poświęcić się wyłącznie przemysłowości, który od razu zakładem swoim tyle się już zasłużył.

Odpowiedź na wiersze pisane bezimiennie do Panny B.— Ponieważ osoba, do której wymierzone złośliwe wiersze, sama odbierać listów nie może jako znajdująca się pod opieką, przeto oświadczam, że owe wiersze, nim jeszcze z miejsca wyszły, już przezemnie zniszczone zostały. Przytem składam przy niniejszem w Redakcji *Kurjera* rs. 1 na powiększenie choć w cząstce funduszów szpitalnych Śgo Jana Bożego, i objawiam, że wszelkie podobne anonimy przezemnie bez przeglądania takowych, niszczone będą.— *S. K.*

Wyjeżdżając do Batawji, oświadczam Przyjaciołom i Znajomym, serdeczne pożegnanie, żałując, że dla spiesznego wyjazdu, ustnie to uczynić wstrzymany zostałem.— Londyn, dnia 11 Sierpnia 1859.— Walter *Siemens*.

W tych dniach, z powodu jednego z ważniejszych obchodów familijnych w m. Częstochowie, zajęty został odpowiedni lokal w domu tamecznego restauratora P. *Karo*. Dla podjęcia zaś licznych gości, i urządzenia wszystkiego, sprowadzony był z Warszawy P. *Conti*, który nie może się nachwalić porządku jaki pod każdym względem, cechuje utrzymywany przez P. *Karo* hotel. Z powodu przeto bardzo częstych wycieczek z Warszawy do Częstochowy, donosimy o tem Czytelnikom naszym, lubiącym wygodny i porządny zajazd, a który właśnie znajdą u P. *Karo*,

(*)

(A. n.) Dnia 9go b. m. odprowadzono na miejsce spoczynku, zwłoki mieszkańca tutejszego miasta, niegdy Rafała *Glücksohna*. Od 20go roku życia swojego, poświęcał się zawodowi kupieckiemu, w którym aż do samej śmierci, przez pół wieku zostawał, chlubnie się ze wszystkich obowiązków temu stanowi właściwych uiszczał, i swojemu handlowi zasłużoną renomę w kraju i za granicą zjednał. Charakter łagodny nieboszczyka, miłe jego obejście towarzyskie i wrodzony dowcip, jednały mu przywiązanie spokrewnionych z nim osób, jak i znajomych, czego najwymowniejszem jest świadectwem, współudział w żalu rodziny przyjęty, przez liczne grono mieszkańców wszelkiego stanu, towarzyszące zwłokom aż na smętarz, gdzie Kaznodzieja Dr *Jastrow*, treściwie wystawił obraz życia zmarłego, zdolny wlać balsam pociechy w serce stroskanej rodziny. Trafnie się Kaznodzieja wyraził w swej mowie pogrzebowej, że śmierć niegdy Rafała *Glücksohna*, była tak spokojną i łagodną, jak jego życie, zasnął bowiem, po krótkiej słabości, ze zgaśnięcia sił, snem sprawiedliwych.— *J. R.*

W d. 3 (15) Września r. b., odbyć się ma ogólne zebranie posiadaczy listów zastawnych, w celu wyboru dwóch Radców do Komitetu Właścicieli Listów Zastawnych, oraz dwóch Zastępców, w miejsce wychodzących z urzędowania.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, zawiadamia, że wedle nowego rozkładu jazdy od dnia $^{14}/_{26}$ b. m., pociągi wychodzić będą z Warszawy: o godz: 6tej rano, sznelcug do stacji Sosnowce, Granicy i Łowicza; o godz: 10tej min: 45 rano, osobowy, do stacji Sosnowce, Granicy i Łowicza; o godz: 5tej po południu, osobowo-towarowy, do Piotrkowa i Łowicza.— Przychodzić będą do Warszawy: o godz: 12tej w południe, osobowo-towarowy, z Piotrkowa i Łowicza; o godzinie 5tej po południu, osobowy, ze stacji Sosnowce, Granicy i Łowicza; o godz: 10tej wieczorem, sznelcug, ze stacji Sosnowce, Granicy i Łowicza. Szczegółowe rozkłady jazdy, znajdują się na wszystkich Stacjach i Przystankach.— *Rosenbaum.*

Xięgarnia G. *Gebethnera*, w pałacu Hr: *Potockiego*, przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 17, odebrała na skład główny, *Obraz czynności*, drugiego ogólnego zebrania Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem odbytego, w dniach między 3 a 9 Lutego r. b., obejmujący 48 arkuszy druku. Cena rs. 1 k. 50.

Pan Stanisław *Rodecki*, Fotograf i Malarz, w tych dniach wyjechał do Hamburga, Berlina i Wiednia, w celu przyswojenia nowych odkryć swemu zakładowi; bez względu jednak na to, w tymże zakładzie fotografje zdejmują się codziennie.

P. *Winnicki* w tych dniach wyjechał za granicę, celem sprowadzenia do swego magazynu nowych fasonów i świeżych materjałów.

Właścicielem teatru marjonetek na Saskiej Kępie jest P. *Spozi*.

Pojawił się obecnie w Warszawie *Kobziarz*, który na swoim instrumencie, wygrywa kilka piosnek; towarzyszy mu na skrzypcach drugi wieśniak. Obaj są od Wadowic.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Dobranoc Sąsiedzie*, Pani *Bakałowicz* i Pan *Wilkoszewski* po 3-kroć; po Komedji *Kozioł*, Panny: *Gwozdecka*, *Dutkiewicz* po 3-kroć, *Marjak* i *Świergocka* po 2-kroć, oraz PP: *Panczykowski* 4-kroć, *Chomanowski* i *Swieszewski* po 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 47; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 49, wartość kuponu rs. 1 kop: 51¹/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 81, dają rs. 14 kop: 78¹/₂, wartość kuponu kop: 9.

Anglija. *Londyn, 11go Sierpnia.*— *Times* dzisiejszy głosi, że wiadomości z Włoch są coraz groźniejsze, i że fakta zaprzeczają twierdzeniu Rządu Angielskiego co do postawy Francji. Restauracja W. Xiążąt dokonaną będzie siłą oręża Francuzkiego. Dalej tenże dziennik zapewnia, iż można mniemać, jakoby Cesarz *Napoleon* podjął się dzieła przywrócenia tych Xiążąt na tron, a znaczącym w tym względzie faktem jest, że Placencja ma być zajętą przez 10,000 Francuzów; że Hr: *Reiset* kontynuje swą missję w Xięztwach, dając radę podobną tej, jaką Persowie dawali Ateńczykom co do przywołania *Hippiara*, i że w Parmie spodziewają się 5,000 Francuzów, którzy mają prezydować przy swobodnym obiorze Władcy, przez powszechne głosowanie.—Dzienniki Angielskie donoszą, że we Wrześniu ukończony będzie okręt *Lewiatan*, dzisiejszy *Great-Eastern*, i że 17go Września przybędzie z 6,000 podróżnych do Cherburga. Statek ten równający się wielkością pięciu okrętom linjowym, zatrzyma się przez piętnaście dni w pomienionym porcie, a publiczność będzie go mogła zwiedzać za opłatą franka od osoby. Okoliczność ta sprowadzi zapewne mnóstwo podróżnych do Cherburga, a jeśli zajdzie potrzeba, uorganizowane będą na ten czas także pociągi spacerowe. (Ind: Belge i Nord).

Francja. *Paryż, 12go Sierp:.* — Pogłoski o amnestji nie ustają, tylko mniej jest pewności co do obszerności tego aktu i warunków, któremi będzie określony. Za to prasa ma mieć zupełną amnestję z okoliczności 15go Sierp:, i wszystkie dzienniki mają być uwolnione od następstw ostrzeżeń, które dotychczas otrzymały. — Ciągle mówią tu o liście, jaki Cesarz zamyśla napisać do Ministra spraw zagr:. Dopóki trudności polityczne nie zostaną usunięte, a Konferencja Zürichska nie nada stałego charakteru pokojowi, dopóty niebyłoby najrozsądniej dawać zbyteczny popęd przedsięwzięciom handlowym i przemysłowym. Zdaje się więc, że list pomieniony ulegnie krótszej lub dłuższej odwłoce. — Opowiadają z wiarogodnego źródła, że Cesarz rzekł do pewnej osoby politycznej następne słowa: „Chcę aby miliard fr:, poświęcony został na ożywienie wszędzie robót wstrzymanych przez ostatnią wojnę, i aby Francja we wszystkich sztukach i kunsztach pokoju, miała też samą wyższość, jaką zyskała przez wojnę. Poleciłem Ministrowi Skarbu przedstawić mi raport, którymby obmyślono sposoby i środki projektu, jaki zadziwi Europę." Z Francuzami łatwo jest dokonywać wielkie rzeczy. Wyrazy te miały być wyrzeczone w obec wielu osób. — Po uroczystościach nadchodzących, Ministrowie mieć będą ferje. W nieobecności P. *Magne*, P. *Baroche* obejmie tymczasowo zarząd ministerstwa skarbu.— Wczoraj podpisaną została w St. Cloud nowa organizacja biu-

ra prassy, ułożona przez Radcę Stanu *La Gueroniere*, któremu powierzony jest kierunek opinji publicznej we Francji. Mają być zaprowadzone oszczędności w tej nader kosztownej gałęzi służby.— Zdania co do biegu narad konferencyjnych są podzielone. Jedni utrzymują, że natrafiają one na wielkie trudności, inni zaś, że kwestje polityczne nie napotykają żadnych przeszkód, i że jedyną trudnością będzie uregulowanie części długu Austrjackiego, którą ma przyjąć Lombardja. Propozycje gabinetu Austrjackiego w tym przedmiocie są podobno bardzo uciążliwe.— Xżę *Metternich*, miał otrzymać wczoraj depeszę, że w Parmie proklamowano Rzeczpospolitą, ale w sferach urzędowych nie dają temu wiary.—Wczorajsza zabawa dana w St. Cloud była świetną. Między Dyplomatami uważano Austrjackich, co najlepiej zaprzecza pogłosce o protestacji z ich strony, przeciw niesieniu przed zwycięzkiemi wojskami, przy wejściu do Paryża, zdobytych walecznie chorągwi Austrjackich. —Plac Vendome, zamieniono w prawdziwy Cyrk Rzymski. P. *Hausmann* nie zaniedbuje niczego, aby uświetnić uroczystość 15go Sierpnia. — W przeglądzie odbyć się mającym w dniu wyżej wspomnionym, weźmie udział 100 bataljonów po 500 ludzi. Defilada potrwa zapewne do 5ej wieczór.— Plan Akademji muzycznej Cesarskiej, został zatwierdzony. Będzie to gmach wspaniały i godny Paryża. — Hr: *Walewski*, przyjmował dziś Członków Ciała Dyplomatycznego, a w przemowie jaką miał przy tej okoliczności, wynurzył nadzieję powodzenia konferencji Zürichskich, oraz oświadczył, że jakkolwiek Rząd Francuzki pragnie przywrócenia zdetronizowanych Xiążąt Włoskich, jednak siłą tego wykonywać nie myśli, i nie będzie stawiał tamy obiorowi swobodnemu innych Władców. Co do ukonstytuowania Państw Włoskich w rzeczpospolitą, temu oparłby się energicznie Gabinet Francuzki.— Brama tryumfalna urządzona na dzień 15ty b. m. przy wejściu na plac Bastylji, przedstawia portyk Katedry Medyolańskiej, i ma 20 metrów wysokości. Trzy inne łuki tryumfalne są także na ukończeniu. (Ind: Bel:, Nord).

Niemcy. — Znakomity Ekonomista *Horn*, ogłasza w *Gazecie Kolońskirj* obraz stanu finansowego Austrji. Autor ten wynurza opinję, że niespodziewana decyzja Cesarza *Franciszka-Józefa* co do przyjęcia warunków pokoju ofiarowanych przez *Napoleona*, dyktowaną była przez najsmutniejszy stan finansów Austrjackich.—Nieporozumienia dyplomatyczne istniejące między Gabinetami Wiedeńskim i Berlińskim, rozdrażnione szczególniej namiętną polemiką prasy Niemieckiej, budzą niepokój nie tylko w Niemczech ale i w Anglji. Następstwa mogące wyniknąć z tej niezgody, zajmują bardzo Mężów stanu Angielskich. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *13go Sierpnia.*— Odroczenie obu Izb dziś uskutecznione zostało przez Komissarzy Królewskich. W przemowie mianej przy tej okoliczności, Królowa dziękuje Członkom Parlamentu za ich usiłowania, mianowicie względem dalszych przygotowań obronnych, i oświadcza, że Francja po zawarciu pokoju w Villafranca, wystąpiła z propozycjami konferencji wielkich Mocarstw, dla trwałego załatwienia kwestji Włoskiej. Królowa w każdym razie pragnie, aby jej Pełnomocnik wziął udział w takiej konferencji; czy jednak to zrobi, to zależeć będzie od dalszych, nienadeszłych jeszcze informacji. Królowa uczyniłaby ten ostatni krok z radością, gdyby mogła wziąść udział w środkach utrwalających pokój powszechny.

Paryż, *14go Sierpnia.* — *Monitor* dzisiejszy ogłasza dekret stanowiący, iż w nowej Katedrze Marsylskiej ma być otworzoną Kaplica żałobna, poświęcona pamięci żołnierzy i marynarzy poległych w usługach ojczyzny, podczas kampanji w Afryce, na Wschodzie i we Włoszech. Inny dekret ułaskawia z okoliczności d. 15 Sierpnia, 1,127 więźniów, skazanych za rozmaite przekroczenia. — Cesarz udał się dziś o godz: $8^3/_4$ na plac Bastylji. Defilada wojsk rozpoczęła się o godz: $9^1/_4$. Cesarz na ich czele przybył na plac Vendome o godz: $10^3/_4$. O 3ej defilada była skończona, a Cesarz, Cesarzowa i Następca Tronu, odjechali do Tuilerjów. Wszędzie były tłumy ludu, okazującego zapał swój przez okrzyki.

Paryż, *15go Sierp:*.— *Monitor* ogłasza mowę, którą Cesarz miał wczoraj przy uczcie do Jenerałów. Jest ona treści następnej: „Radość jaką czuję, widząc razem obok mnie większą część Dowódców armji, byłaby zupełną, gdyby nie mieszał się do niej żal, że wkrótce ujrzę rozdzielające się żywioły tak doskonale uorganizowanej i tak strasznej potęgi. Jako Monarcha i Dowódca, dziękuję wam raz jeszcze za wasze zaufanie. Dla mnie który jeszcze nigdy armją nie dowodziłem, pochlebnem było znaleźć takie posłuszeństwo u tych, którzy nabyli wielkiego doświadczenia w wojnach. Jeśli powodzenie uwieńczyło moje usiłowania, to szczęśliwy jestem, przypisując takowe powiększej części zdolnym i poświęconym Jenerałom, którzy mi ułatwili dowództwo. Ożywieni świetnym zapałem, dawali oni bezustannie przykład bohaterski pełnienia obowiązków i pogardy śmierci. Część żołnierzy wróci wkrótce do rodzinnego ogniska, a wy sami rozpoczniecie znowu prace w pokoju. Ale nie zapominajcie, cośmy razem uczynili; oby wspomnienie przezwyciężonych przeszkód, unikniouych niebezpieczeństw i niedoskonałości jakie się okazały, często przychodziło wam na pamięć, gdyż dla wojownika samo przypomnienie jest nauką. Na pamiątkę kampanji we Włoszech rozdam medal pamiątkowy między tych wszystkich, którzy w niej udział mieli, i pragnę, abyście wy byli pierwszymi, w noszeniu takowego. Oby ten medal przypominał wam mnie niekiedy, i oby każdy czytając świetne nazwy na nim wyryte mógł powiedzieć: Jeśli Francja dla przyjaznego jej ludu tyle uczyniła, czegóż dopiero nie dokona dla własnej niezawisłości!" Mowę tę zakończył Cesarz toastem dla armji.

Zürich, *14go Sierpnia.*— Wczoraj po południu od 3ej do 5ej, odbywało się posiedzenie Pełnomocników Francji i Austrji. — Goniec Gabinetowy przybył tu z Paryża.

Florencja, *13go Sierpnia.*— Zgromadzenie urzędownie ukonstytuowało się i obrało Prezesem P. *Coppi*. Deputowany *Ginori* zaprojektował Zgromadzeniu, aby uznało dynastję Lotaryńgską za niemożebną w Toskanji. Inni Deputowani jednogłośnie poparli ten wniosek, który roztrząsany będzie w przyszły Wtorek.

(St: Anz:, Schl: Ztg, i Nord).

S Z A R A D A.

Pierwsza wstecznie litera, a u wozu *drugi;*
Wszystek smaczny, jedzcie go, bo już czas niedługi.
(Zeszła Szarada, *Kukułka*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Górski Fran: Ob: z Łąkoszyna nr 584; Korzeniowski Saturnin Ob: z Siedlec nr 625.—Kułakowski Karol Ob: z Pułtuska nr 556; Stokowski Winc: Ob: z Radomia nr 634.

Wyjechali: Bogusławski Józef Ob: do Zglechowa; Xiądz Solarski Mateusz Kanonik do Brzezin. — Xiądz Mączewski Pleban do Magnuszewa; Szabler Wasil Radca Stanu do Moskwy.

Przyjechali koleją żelazną: Hadziewicz Rafał Radca Kol: Prof: malarstwa z Szczawnicy nr 1063; Sołtykow Sergiej Radca Dworu Kamerjunker Dworu J. C. MOŚCI z Paryża nr 414.—Lenkiewicz Wiktor Ob: z Paryża nr 613; Prawikow Mik: Radca Hon: z Szwajcarji nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Dawid Leontyna Ob: i Kuźniecow Mik: Rotmistrz Gwardji Kozaków do Paryża. — Buchalet Alex: Ob: do Berlina; Hoze de Wiero Joachim Xiążę do Paryża.

DONIESIENIA.

W dniu 7 (19) Sierpnia r. b., o godzinie 12ej wpołudnie punktualnie, odbędą się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacje głośne in minus: 1) Na restaurację Urzędu Miar i Wag, od Rs. 171 kop: 41½ — 2) Na reparację w Odwachu Straży Policyjnej pieszej od Rs. 36 kop: 32, do niniejszych licytacji ustanowionych. Inne warunki dotyczące powyższych licytacji, są do przejrzenia każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych, w Wydziale Administracyjnym.

W Niedzielę, t. j. 14 b. m., około godziny 8ej wieczorem, opuszczając z towarzystwem ławkę w Aleach, zostawiono Parasolkę materjalną ciemno zieloną, równocześnie zajęły tę ławkę inne porządne Osoby płci żeńskiej, co mi robi nadzieję, że zgubę za pośrednictwem Redakcji Kurjera odzyskam.— K.

OSOBA wyjeżdżająca Extra Pocztą do Moskwy, Kaługi lub Tuły, życzy sobie towarzysza lub towarzyszki podróży na wspólny koszt, najdalej do dnia 21 Sierpnia; wiadomość przy ulicy Bednarskiej, w Nadwiślańskim Hotelu, pod Nr 19.

W dniu 15 b. m. zgubiono **PORTMONETKĘ**, zawierającą w sobie oprócz drobnej monety, ośm sztuk złota, to jest: sześć sztuk dwudziestopięcio-złotówek i dwie piędziesięcio-złotówki, które były drogą pamiątką. Sumienny znalazca raczy oddać **za Nagrodą Rs. 15**, pod Nr 471E przy ulicy Rymarskiej, — Stróż miejscowy wskaże poszkodowanego.

W mieście fabrycznem ŁODZI w Królestwie Polskiem położonem, z powodu śmierci Właściciela, jest do sprzedania kompletny **ZAKŁAD DRUKOWANIA KARTONÓW** z machinami Perotino i ogólnym dobrze utrzymanym Inwentarzem, a to pod nader korzystnemi warunkami za cenę **talarów 25,000**. Zabudowania mieszkalne i fabryczne masiv murowane, leżą w środkowym punkcie miasta, blizko wody i odpowiadają wszelkim wymaganiom pod względem prowadzenia fabryki. Mający chęć nabycia, raczą bąć osobiście bąć przez frankowane listy zgłaszać się do P. Kajetana Sławińskiego Rejenta, gdzie bliżej poinformowani zostaną. — Łódź dnia 5 Sierpnia 1859 r.

Ostateczne przysądzenie w drodze działów **Nieruchomości** ziemskiej Młyna Wodnego Słodowiec zwanego, na sposób Amerykański zbudowanego, w Okręgu i Powiecie Warszawskim pod Marymontem położonego, do SS rów Fritsch należącego, odbędzie się dnia 29 Sierpnia (10 Września) 1859 r. o godzinie 5ej z południa, w Trybunale Cywilnym Warszawskim w Warszawie. Licytacja rozpocznie się od zniżonego o ¼ część szacunku, to jest od summy Rs. 24,803 kop: 67. Vadium Rs. 3,000. Warunki są do przejrzenia w Kancellarji Trybunału Wydz: 3 i u Macieja Golembowskiego Adwokata przedaż popierającego pod Nrem 35 w Rynku Starego-Miasta mieszkającego.

Józefa Cieślińskiego
KANTOR STRĘCZEŃ
GUWERNERÓW I GUWERNANTEK,

w Warszawie pod Nr 5 (nowy) na Podwalu, na dole.

Ma honor zawiadomić: Domy prywatne, Instytuta Naukowe, że są do zarekomendowania, Nauczycielki, Nauczyciele, Bony, różnych stopni; — niemniej osobom zawodu naukowego, mogą być przedstawione miejsca, odpowiednie ich kwalifikacjom.

W Guberuji Warszawskiej Powiecie Sieradzkim, w majątku CHARŁUPIA WIELKA, jest **40 włók** wielkiej miary **do rozkolonizowania** na Kolonje częściowe; dodaje się każdemu Koloniście nabywającemu, kawałek lasu. — Jeżeliby zaś kto życzył sobie razem kupić, z warunkiem podjęcia się rozprzedania na części na swe risico, może taniej nabyć. Wiadomość bliższa na miejscu, u właściciela.

Dwa blankiety Sola Wexle, drukowane w języku niemieckim, na których oprócz podpisu: „Luise von Ike geb: Marchand," data, imie wierzyciela, podpis męża, ani wysokość summy pieniężnej, nie były jeszcze wpisane, zaginęły. W skutek czego podaje się do wiadomości, iż takowe blankiety za nieważne i żadnego znaczenia nie mające, uznane zostały, i że nikt z takowych użytku zrobić nie może. Dla tego ten ktoby je posiadał, zechce pod adresem powyższym w Duninowie, przez stację Kowal zwrócić takowe.

Nagrody Rs. 25.—W dniu 15 b. m., wieczorną porą, w powrocie z Saskiej Kępy, przez Pragę, ulicą Bednarską i Krako: Przedm: zgubiono Zegarek damski złoty, szafirowo emaljowany, na wiązadle złotem z agrafką. Osoba, która raczyłaby odnieść takowy, odbierze powyższą nagrodę w Redakcji Kurjera.

Zarząd Artyllerji 1ej Armji zawiadamia, że przez dni dziesięć codziennie prócz Soboty i Niedzieli, od godziny 10ej rano do 2ej po południu, odbywać się będzie w Warszawie sprzedaż przeszło 1,000 Rządowych Artylleryjskich **KONI**, oraz w Brześciu Litewskim około 400 **KONI**. — Jeuerał-Major *Szejdeman*.

W Dobrach Ordynacji Zamoyskiej, Powiecie Zamoyskim, Guberuji Lubelskiej, od dnia 1go Lipca 1860 r., są do wydzierżawienia na lat 24, **Folwarki bezpańszczyźniane** z potrzebnemi budowlami i zasiewami:

1. Folwark Gruszka Zaporska

jedną milę od miasta Turobina, 1½ od miasta Szczebrzeszyna, 3 mile od twierdzy Zamościa i drogi bitej położony, obejmujący ogólnej przestrzeni w gruntach ornych i łąkach morgów 524 prętów 64, czyli około 269 dziesiatin.

2. Folwark Tworyczów

1 milę od miasta Szczebrzeszyna, 2½ od miasta Turobina, 3½ od Twierdzy Zamościa i mil 2 od drogi bitej położony, obejmujący ogólnej przestrzeni morgów 479 prętów 237, czyli około 246 dziesiatin.

Mający chęć zadzierżawienia, zgłosić się zechcą przed dniem 1 Października r. b. z deklaracjami do Rządcy Klucza Tworyczowskiego, we wsi Rodecznicy przy Stacji Pocztowej Zwierzyniec zamieszkałego, u którego, jako też w biurze Kontrolli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamoyskiej, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 472, bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy powziąść można.

Dwieście Macior i 200 Skopów młodych do chowu, wysoko poprawnych i 300 Skopów opasów, jest do sprzedania w dobrach Starożeby, w Gub: i Pow: Płockim, na szosse między Płońskiem i Płockiem.— W Warszawie Lokal umeblowany, 10 Pokoi, 4 Izby dla służby, Kuchnia, Stajnia, Wozownia, do wynajęcia miesięcznie, lub na zimę półrocznie.—Drugi Lokal parterowy z meblami, Ogródkiem, 2 duże, 4 małe Pokoje. Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 1316*b*, u Stróża. — Tamże jest Kocz do sprzedania.

NAUCZYCIEL MUZYKI Z WIEDNIA.

Życzy sobie udzielać dokładne lekcji **Muzyki** na **Fortepjanie** i **śpiewu**, posiada język Niemiecki, Słowiański i cokolwiek Polski. Wiadomość w Zajeździe P. Strohmejer, pod Nr 786 (nowy 27) przy ulicy Elektoralnej, zastać można od godziny w pół do trzeciej do w pół do piątej.

Od dnia 10 (22) Sierpnia r. b. zaczynając od godz: 9 rano, sprzedawane będą przez licytację na Komorze Herby, we wsi tegoż imienia w blizkości Częstochowy, różne towary skonfiskowane, jakoto: materje jedwabne, wyroby wełniane i bawełniane, płótna i t. p. wyroby kolonjalne, ocenione na rs. 2,063 wartości.— Dyrektor Komory, *Sosnowski*.

Dom przy Zakładzie Wód Mineralnych w Ciechocinku, składający się z 12tu Pokoi, z kompletnem umeblowaniem, czyniący rocznie Rs. 300 dochodu, wraz z Ogrodem warzywnym, w najnowszy sposób urządzonym, z którego dochodu przeszło 100 Rs. rocznie, jest do sprzedania. Wiadomość o warunkach powziąść można na miejscu u Właściciela pod Nr 53, lub w Warszawie obok Starej Resursy, pod Nr 26 nowym, przy ulicy Senatorskiej, gdzie Stróż Ignacy wskaże.

§ Są do nabycia **DOBRA** w Powiecie Lubelskim, § o dwie mile od Lublina odległe, przeszło 1,800 morgów czyli 900 dziesiatyn rozległości mające, w gruntach bardzo dobrych, gospodarstwem uporządkowanem, z inwentarzami i wszelkiemi dogodnościami. § Bliższy opis tych dóbr i warunki nabycia, przejrzane być mogą w Handlu Sukiennym *Grabowskiego*, przy ulicy Miodowej. §

Uwiadomienie

Z BIURA NAUCZYCIELI I NAUCZYCIELEK *przy ulicy Krako: Przedm: wprost Dobroczynności, Nr 435, na 1m piętrze.*

Zawiadamia osoby interessowane, iż rozgałęziwszy swe stosunki tak za granicą jak i w kraju z wyborem Nauczycieli i Nauczycielek zajmujących się edukacją prywatną, a którzy posiadają od właściwej Władzy Naukowej upoważnienie tak do wykładu objektów klassycznych i specjalnych, oraz różnych języków Europejskich, a dziś u nas rozpowszechnionych, niemniej Muzyki, Rysunków i Śpiewu. — Osoby przeto interessowane, raczą we względzie swych żądań osobiście w Biurze podpisanej, zasięgnąć bliższych i potrzebnych informacji, lub też przez korrespondencją nadsyłać swe zlecenia, które z wszelką akuratnością ułatwione zostaną. — Nadto w powyższym Biurze można powziąść wiadomość o najlepiej uorganizowanych **Zakładach Naukowych** wyższych prywatnych dla płci żeńskiej i męzkiej. — Helena *Nowolecka*.

KAŻDEGO CZASU SĄ KARETKI i POWOZY do najęcia przy ulicy Nowy-Świat Nro 52.

W Kolonji Dziekanek 10 wiorst od Rogatek Marymonckich, na lewej stronie, jest do sprzedania **DOM** z całym gospodarstwem, gruntami dobrej ziemi, mającej 22 dziesiatin, przytem zabudowania, jako to: Stodoły, Spichrze, Wozownie i Inwentarz składający się z Koni, Krów, Trzody chlewnej, Drobiu i innych przedmiotów gospodarskich. Życzący nabyć takową posiadłość, raczy się zgłosić na miejsce do właściciela, o bliższe poinformowanie.

Z powodu że ogłoszona na dzień 9 (21) Lipca r. b. w drugim terminie licytacja na entreprysę drukowania Dziennika Urzędowego Gubernji Augustowskiej na lat trzy 1860/62, dla braku konkurentów nie doszła do skutku, Rząd Gubernjalny podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 13 (25) Sierpnia r. b., począwszy od godziny 12 w południe, na Sali Posiedzeń Rządu Gubernjalnego, odbywać się będzie w trzecim terminie, głośna in minus licytacja na powyższą entreprysę, tudzież na dostarczenie przez przeciąg tegoż czasu w miarę zajść mogącej potrzeby niektórych druków; a to pod warunkami w pierwotnem obwieszczeniu Rządu Gubernjalnego, w Dzienniku Urzędowym Gubernji Augustowskiej Nr 19, 20 i 21, oraz w Gazecie Rządowej Nrach 105, 111 i 117 umieszczonem, objętemi, które w Expedyturze Rządu Gubernjalnego i w biurze Naczelnika Powiatu Łomżyńskiego do przejrzenia znajdują się.

§ Andrzej *Brzeziński*, Patron, mieszka obecnie przy § ulicy Podwale pod Nrem 497*a* (nowy 1szy), w domu § W. *Dyzmańskiego*, na 1szem piętrze w korpusie. §

Dyrektor Orkiestry, znany za granicą i w kraju, pragnie umieścić się jako **Kapelmistrz** w jednym z Półków CESARSKO-Rossyjskich. Bliższą wiadomość udziela Xięgarnia Friedleina przy ulicy Senatorskiej pod Nr 460 w Warszawie istniejąca.

STRAGAN czyli **BUDKA**, porządnie i mocno zbudowana, z dachem, mogąca być bardzo dogodną na sprzedaż wiktuałów lub na jaki inny użytek, jest do sprzedania. Wiadomość powziąść można w Drukarni Kurjera.

Potrzebna jest **OSOBA** do pełnienia obowiązków **Wójta Gminy**, obeznana przytem z gospodarstwem lub pełnieniem obowiązku Pisarza prowentowego. Bliższą wiadomość co do warunków umowy, powziąść można od P. Rządcy Hotelu Saskiego, do czego jest upoważniony.

GUWERNANTKI lub **GUWERNEROWIE** Anglicy, wysłani być mogą do każdego miejsca na lądzie stałym, za zgłoszeniem się listownem i przedstawieniem warunków, do Kantoru pod firmą: *Palisot et Son, 1 Manchester Buildings, Parliament Street, Westminster, London.* Pisać franco, w jakimbądź języku. Kosztów żadnych nie będzie.

Osoba, która przez *Kurjera Warszawskiego* № 156 z dnia 3 (15) Czerwca r. b., wzywała Pannę Michalinę *Andrzejewską*, Wnuczkę ś. p. *Miedzińskiej*, raczy się zgłosić do Redakcji, gdyż poszukiwana osoba udzieliła tejże Redakcji swój adres.

W dobrach donacyjnych Kozienice, nad rzeką Wisłą, o mil 3 poniżej twierdzy Iwangorodu położonych, jest do sprzedania 370 sztuk Skopów Wołyńskich, dobrze dopaszonych. — W tychże dobrach, z powodu zmiany gospodarstwa owczego na bydlęce, jest do sprzedania cała gromada Owiec, w ilości sztuk 670, a mianowicie: Maciorek wyborowych sztuk 220, Jałowizny sztuk 250 i Jagniąt sztuk 200. — Wełna z tej gromady w r. b. po talarów 89 za centnar sprzedaną została. Wiadomość u Administratora na miejscu.

Mam honor zawiadomić Szanownych Obywateli na Prowincji mieszkających, iż w **Zakładzie Wapiennym** pod miastem Inowłodzem położonym, od dnia 14 Sierpnia r. b., codziennie, dostać będzie można

Świeżo wypalonego Wapna,

bez poprzedniego obstalunku; większe jednak transporta jak 40 korcy, proszę na kilka dni wprzód zamówić.

J. Birnzweig, Dzierżawca.

Z powodu zwinięcia gospodarstwa, jest do sprzedania 10 Krów dojnych i 3 sztuk Jałowizny 2-letniej rassy Żuławskiej; wiadomość u Wójta Gminy w Powązkach, pod Warszawą.

DLA PP. MALARZY.

Ktoby był zdolny **w kolorowaniu i w retuszowaniu Portretów** fotograficznych, może mieć zatrudnienie pod dogodną kondycją. — Listy wraz z próbami Portretów, uprasza frankować:

J. MAŻEK FOTOGRAF,
w Krakowie, przy ulicy Śgo Jana Nr 468.

(HOTEL ZUR GOLDENEN GANS IN BRESLAU.)
HOTEL POD ZŁOTĄ GĘSIĄ
w Wrocławiu.

Gospodarz powyższego Hotelu zawiadamia Szanowną Publiczność przejeżdżającą Wrocław, i zatrzymującą się w tem mieście, iż powiększył swój Hotel i Pokoje dla Szanownych Gości, urządził na wysoką skalę i w należytym porządku; usługa punktualna oraz Table d'Hôte codziennie. — Ceny są nader umiarkowane.— Upraszam Szanowną Publiczność, aby raczyła naocznie przekonać się, a pewnie we wszystkiem zadowolnioną będzie. — Polecam się łaskawym względom Szanownej Publiczności. — *Heinemann*, Gospodarz Hotelu.

Dentysta *Ziemiański*, przeniósł swoje mieszkanie z Krako:-Przedm: na ulicę Czystą, obok hotelu Europejskiego, pierwszy dom za pałacem Hr: Stan: *Potockiego*, do domu W. *Kuszla*, pod Nr 415.

ELSNER
DENTYSTA,
mieszka w domu Wgo *Grodzickiego* Nro 411, na Krako:-Przedm:, wprost pałacu *Uruskich.*

Dystyllator i Fabrykant Wódek, który od lat kilkunastu pracował w główniejszych podobnego rodzaju Zakładach, opatrzony chlubnemi świadectwami i dokładnie znający swój fach, tak fabrykacyjny, jak niemniej i handlowy, mogący również objąć dyrekcję Dystylarni, życzy sobie stosownego miejsca w Królestwie lub też w Cesarstwie. Bliższą wiadomość powziąść można pod Nr 066 przy ulicy Daniłowiczowskiej, u Introligatora P. Osuchowskiego.

Amatorów myśliwstwa, bez pozwolenia po obcych polach i lasach, przestrzega się, że polowanie na territorium **GOŁĘMBIÓW** pod Kutnem, jest zabronione: nie korzystający z tego ostrzeżenia, na wielką nieprzyjemność narażonym być może.

SZAFY Sklepowe wraz z Bufetami, są do sprzedania. Wiadomość w Xięgarni S. *Orgelbranda*, przy ulicy Miodowej Nro 496.

Dnia 14 Sierpnia r. b., o godzinie 10ej z rana, z pod Nru 2853 przy ulicy Tamka, zginął Pudelek biały, rok mający, miał na szyi obróżę z czarnej skóry lakierowanej z żółtem podbiciem; kto go odprowadzi pod wyżej wspomniony Numer do Olszewskiej, otrzyma nagrodę.

Suka Wyżlica, maści ciemno-kasztanowatej, bez żadnej odmiany, gładka, lecz sierści nie zbyt krótkiej, na uchu, nad okiem i pod szczęką znaki od rozdrapania, ogon nie ucięty; d. 13 b. m. wieczorem zginęła. Uprasza się o danie wiadomości, lub odprowadzenie za sowitą nagrodą, na ulicę Nowolipie pod Nr 2425, w bliskości Ewangelickiego Szpitala, do Stróża Jana.

W nowo wyrestaurowanym Domu pod Nr 511 przy ulicy Podwale, jest kilka **SKLEPÓW** na różne procedera, do najęcia od Śgo Michała. Wiadomość tamże, lub w Rynku Starego-Miasta pod Nr 65 u Właściciela Domu.

BIURO INFORMACYJNE
DLA GUWERNERÓW i GUWERNANTEK,
istniejące przy ulicy Miodowej pod Nr 495 w domu W. Grabowskiego, przeniesione zostało na ulicę Sto-Jańską pod Nr 19 naprzeciw Fary, na pierwsze piętro od frontu.

Zawiadamia osoby interessowane, iż ma obecnie wiele Cudzoziemek do umieszczenia wysoko wykształconych, z muzyką, językiem Francuzkim, Niemieckim, Włoskim i Angielskim, tylko co przybyłych z zagranicy. Guwernerowie Francuzi, Niemcy i Polacy, są do umieszczenia. Guwernantki Polki, życzące sobie wyjechać do Cesarstwa; Bony Francuzki i Niemki. Ktoby sobie życzył umieścić parę Panienek w prywatnym domu, gdzieby odbierały staranne wychowanie, wraz z dziećmi dobrze mówiącemi po Francuzku i Niemiecku, obok macierzyńskiej opieki; wiadomość w tymże Kantorze. — Tamże są do wynajęcia dwa **Pokoje**, jeden duży o 2ch oknach, bardzo porządny, dla osoby płci żeńskiej, oraz dwie duże **Piwnice** na skład lub lodownię.— *M. Dahlen.*

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła stopni 22.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 1 cali 11 (W mierze).

TEATR WIELKI. Dziś, *Halka.* — Jutro, *Rigoletto.*

Zapowiedziana na dziś od godziny 6ej wieczorem, w Dolinie Szwajcarskiej, Wielka Zabawa Ogrodowa, w połączeniu z Uroczystością Muzyczną, składa się z trzech Orkiestr, doborowe dzieła, a między niemi słynną Bojową Muzykę p. n. „Bitwa pod Lipskiem," wyexekwować mających; z nadzwyczajnej dekoracji i Illuminacji Ogrodu; z różno-kolorowego fajerwerku, przez zdolnego i znanego Ogniomistrza P. Ludwika Żulickiego urządzić się mającego, i wreszcie z wielkiego wojennego Czapstrzyku, w pochodzie z 50ma pochodniami i z czterema na czele konnymi heroldami. Cena wejścia kop: 20.

Jutro Wielka Zabawa Muzykalna w Ogrodzie Nowo-Warszawskim, przy ulicy Elektoralnej, w czasie której przedstawione zostanie „Ostatnie dni Pompei." Początek o 7ej wieczorem. Cena wejścia kop: 15 od osoby.

Dziś w Tivoli muzykalna zabawa pod dyrekcją P. E. Bach. Program złożony z doborowych dzieł. Wchód od ulicy Królewskiej, w pałacu dawniej Hr: Łubieńskich, i od ulicy nowej, naprzeciw b. Cyrku Renza. Początek o godzinie 7ej wieczorem. Wejście kop: $7^1/_2$.

Pod znakiem **ORŁA**, został otworzony w Lokalu i Ogrodzie, NOWY **ZAKŁAD GASTRONOMICZNY**, w domu Nr 1271 na Nowym Swiecie, wprost Najwyższej Izby Obrachunkowej, gdzie dostać można Śniadań i Kolacji smaczno i zdrowo przyrządzonych, Kawy, Herbaty, Piwa Bawarskiego na Kufle i Butelki, oraz wszelkich Trunków, Napojów i przekąsek. Właściciel nie szczędził trudów i kosztów na urządzenie tego Zakładu, w sposób odpowiadający pod kazdym względem życzeniom Publiczności, ma więc nadzieję, że go Szanowna Publiczność względami swemi zaszczycić raczy. Dla amatorów jest Billard regularny. Wieczorami, dobrana Muzyka, wykonywać będzie utwory celniejszych autorów.

F. Świdrski.

Uwiadomienie tymczasowe. — Przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1263 (19), w Niedzielę d. 21 Sierpnia. Wielka Zabawa Muzykalna, połączona z Zabawą Dziecinną!!! Zabawa dla Młodzieży; Illuminacja brylantowa z 1,000 Chińskich baloników. Początek o godzinie 4ej z południa. O liczne zebranie się Publiczności uprasza.— J. Fey.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 5 (17) Sierpnia 1859 r. — Starszy Cenzor, *F. Sobieszczański.*